

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 czerwca 2018 r. M. Z. wniósł do (...) P. i (...) przeciwko (...) Spółki Akcyjnej w S. o zapłatę kwoty 10.100 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 8 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Powód będąc poszkodowanym zdarzeniem drogowym, którego sprawca ubezpieczony był od OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, dochodził dopłaty do odszkodowania z tytułu kosztów naprawy swojego pojazdu. Powód dochodził części roszczenia.

Nakazem zapłaty z dnia 23 lipca 2018 r. Referendarz Sądowy w (...) i (...) w (...) orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W przepisany terminie pozwany wniósł sprzeciw od ww. nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany zarzucił, że odszkodowanie metodą kosztorysową w przypadku naprawy nie jest należne, a powodowi służy zwrot rzeczywiście poniesionych kosztów, podniósł, że współpracuje z (...) sp. z o.o., która przeprowadza naprawę w oparciu o kosztorys ubezpieczyciela zgodnie z technologią producenta danej marki, o czym poszkodowany został poinformowany.

Postanowieniem z dnia 22 listopada 2018 roku Referendarz Sądowy w (...) i (...) w (...) przekazał sprawę do rozpoznania i rozstrzygnięcia tutejszemu Sądowi jako właściwemu.

W toku postępowania powód w piśmie z dnia 21 października 2019 roku rozszerzył powództwo do kwoty 18.400,38 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 8 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty.

Pozwany wniósł o oddalenie tak rozszerzonego powództwa.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 4 marca 2016 r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki M. (...) nr rej. (...), należący do M. Z.. Sprawca zdarzenia posiadał ważną polisę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą z (...) Spółką Akcyjną w S..

Poszkodowany dokonał zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi sprawcy, który przyjął na siebie odpowiedzialność co do zasady i wszczął postępowanie likwidacyjne, w którym szkodę określił jako częściową, a następnie w decyzji z dnia 4 marca 2016 roku ustalił wysokość szkody na kwotę 7636,47 zł, którą wypłacił poszkodowanemu.

Powód zlecił rzeczoznawcy M. C. wykonanie opinii celem ustalenia kosztów naprawy pojazdu powoda. W opinii jej koszt ustalono na kwotę 27468,05 zł brutto i na jej podstawie zwrócił się do pozwanej o dopłatę do odszkodowania w kwocie 19031,58 zł.

### ***Dowód:***

- protokół szkody k.10,
- oświadczenie poszkodowanego i sprawcy zdarzenia k.7,
- wykaz dokumentów k.8-9,
- pomiar grubości powłoki lakierowej k.63,
- odpis z KRS pozwanej k. 59-62,
- wytyczne Komisji Nadzoru Finansowego z dnia 16.12.2014 r. k.64-71,

- pismo (...) z dnia 15.02.2016 r. k.72,
- kalkulacja pozwanej k.11-16,
- decyzja pozwanej z dnia 1 kwietnia 2016 r. k.17,
- opinia rzeczoznawcy (...) z kalkulacją k.27-42,
- wezwanie do zapłaty k.19-25,
- potwierdzenie odbioru k.26

Koszt naprawy pojazdu celem przywrócenia go do stanu sprzed szkody przy użyciu części oryginalnych z logo producenta pojazdu i stawk robocizny stosowanych przez odpowiednio wyposażone warsztaty nieautoryzowane ustalono na 26 036.85 zł brutto.

Koszt naprawy pojazdu celem przywrócenia go do stanu sprzed szkody przy użyciu dostępnych części alternatywnych i stawk robocizny stosowanych przez odpowiednio wyposażone warsztaty nieautoryzowane wynosił na 25 785,31 zł brutto.

Wartość pojazdu przed szkodą wynosiła 83 000 zł brutto. Wartość pojazdu po szkodzie wynosiła 61100 zł brutto. Zastosowanie do naprawy pojazdu części oryginalnych z logo producenta pojazdu celem przywrócenia go do stanu sprzed szkody nie spowoduje wzbogacenia powoda. Po prawidłowo wykonanej naprawie powypadkowej, zgodnie z technologią zalecaną przez producenta pojazdu, nie dojdzie do obniżenia wartości handlowej pojazdu.

Wysokość odszkodowania ustalona przez pozwaną nie wystarczała do wykonania naprawy pojazdu w sposób przywracający mu wartość estetyczną i użytkową przez doprowadzenie pojazdu do stanu sprzed szkody.

Analiza pomiarów grubości lakieru i zapisów systemu (...) wskazuje, że pojazd uczestniczył wcześniej w kolizji drogowej w części przedniej lewej. Naprawę pojazdu wykonywano przez naprawę uszkodzonych części (pokrywa silnika, błotnik i drzwi przednie lewe) przez szpachlowanie i lakierowanie po naprawcze. Pojazd miał duży przebieg, ponad dwukrotnie przewyższał przebieg normatywny, co świadczyło o jego mocnym wyeksploatowaniu. Na skutek kolizji drogowej z dnia 4 marca 2016 r. uszkodzone zostały m.in. drzwi przednie lewe i pokrywa silnika.

Uzasadnione było przywrócenie stanu pojazdu do stanu sprzed szkody poprzez wymianę poszycia dachu, a nie jej naprawę z tych względów, że pojazd był względnie nowy, jak na datę szkody (3 lata), marka i klasa pojazdu była prestiżowa (M. (...), rok prod. 2013), naprawa dachu pojazdu i szpachlowanie ponaprawcze pozostawiłyby łatwo wykrywalne ślady naprawy (pomiar grubości lakieru) i większą utratę wartości handlowej, niż po wymianie poszycia dachu.

Uwzględniając wiek, klasę i markę pojazdu jako uzasadnione jest zastosowanie przy naprawie wyłącznie części klasy O z uwzględnieniem potrąceń za naprawy.

### **Dowód:**

- pisemna opinia biegłego sądowego M. M. k. 130-153,
- pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego M. M. k. 171-172.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie w zakresie, w jakim nie był on bezsporny, został oparty o przedłożone dokumenty, których autentyczności strony nie kwestionowały, wyciągając jedynie odmienne wnioski. Sąd pominął dowód z przesłuchania powoda wobec jego nieusprawiedliwionego niestawiennictwa na rozprawie oraz nieprzydatności do wydania rozstrzygnięcia w sprawie (o czym będzie niżej). Wyliczając wartość kosztów naprawy pojazdu, Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego, zważywszy na to, że strony oszacowały wartość szkody na podstawie własnych

kalkulacji, stanowiących dokumenty prywatne (art. 245 k.p.c.). Zwraca uwagę, że prywatne kosztorysy stron różnią się m.in. rodzajem użytych części zamiennych oraz stawkami za roboczogodzinę, przy czym pozwana wyraźnie zaniżyła koszty robocizny dla wszystkich prac uwzględniając nierealną stawkę. Biegły sporządził opinię wariantową, a przy tym przekonywająco wyjaśnił zasadność naprawy przy użyciu wyłącznie części w klasie O, z uwzględnieniem potrąceń za wcześniejsze naprawy. Ustosunkowując się zaś do zarzutów pozwanej w sposób logiczny i przekonywający wyjaśnił zasadność wymiany, a nie naprawy dachu. Metodologia przyjęta przez biegłego nie może budzić zastrzeżeń, dlatego sąd uznał opinię za w pełni wartościowy materiał dowodowy.

### **Sąd zważył co następuje:**

Rozszerzone powództwo okazało się w całości zasadne.

Legitymacja powoda jako poszkodowanego zdarzeniem drogowym wynika z art. 822 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w §1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia.

Nie była przy tym kwestionowana odpowiedzialność sprawcy zdarzenia drogowego, którego pojazd był ubezpieczony od OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Nie było to również przedmiotem sporu w toku likwidacji szkody, albowiem ubezpieczyciel sprawcy wypłacił na rzecz poszkodowanego kwotę 7636,47 zł, uznając, że taka kwota pozwoli na przeprowadzenie naprawy przywracającej stan pojazdu do stanu sprzed zdarzenia.

Przedmiotem sporu była wysokość odszkodowania – powód skalkulował je jako hipotetyczny koszt naprawy. Zdaniem powoda wartość naprawy szkody ustalona w oparciu o prywatną opinię wynosiła 27468,05 zł, inaczej niż przyjął to ubezpieczyciel poszkodowanego. W tym miejscu należy odnotować najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r., sygn. II CNP 43/17, LEX nr 2490615 i przywołane tam inne orzeczenia SN), zgodnie z którym powstanie roszczenia w stosunku do ubezpieczyciela o zapłacenie odszkodowania, a tym samym jego zakres odszkodowania, nie zależą od tego, czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar. Innymi słowy, niezależnie od tego, czy poszkodowany dokonał już odpowiedniej naprawy samochodu, to "sam obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela pojawił się już z chwilą wyrządzenia poszkodowanemu szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierzał go naprawić" (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2018 r., sygn. II CNP 32/17, LEX nr 2497991). Przepis art. 822 § 1 k.c. modyfikuje normę wynikającą z art. 363 § 1 k.c. bowiem jedynie w ten sposób, że roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego przekształca w roszczenie o zapłatę kosztów restytucji (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r., sygn. II CNP 41/17, LEX nr 2481973). Podobnie wyraził się Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 7 grudnia 2018 r. o sygn. akt III CZP 51/18, 64/18, 72-74/18 (publikowanych na (...)) Powyższe stanowisko zaaprobował (...) w (...), czemu dał wyraz w wyroku z dnia 15 czerwca 2018 r., sygn. akt VII Ga 278/18 (niepublikowany), w którym wyjaśnił, że wysokość odszkodowania powinna być ustalona na podstawie hipotetycznych kosztów naprawy pojazdu ustalonych niezależnie od poniesionych przez poszkodowanego kosztów naprawy. Stanowisko Sądu Najwyższego w tym zakresie jest już utrwalone (tak postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2019 r., III CZP 102/18) i doprowadziło do utrwalonego kierunku wykładni wskazanych przepisów. W orzecznictwie SN wyjaśniono również, że dla powstania roszczenia o naprawienie szkody nie mają znaczenia późniejsze zdarzenia m.in. w postaci sprzedaży uszkodzonego lub już naprawionego pojazdu (tak postanowienie SN z dnia 20 lutego 2019 r., III CZP 91/18 publ. tamże).

Tym samym podnoszona w sprzeciwie kwestia, że dla ustalenia rzeczywistych kosztów naprawy kluczowe jest faktyczne poniesienie kosztów naprawy przez poszkodowanego nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Biegły potwierdził w opinii, iż odszkodowanie wypłacone poszkodowanemu nie rekompensowało wysokości szkody celem przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody.

Kierując się wnioskami biegłego, że użycie tylko części w klasie O powodowałoby przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody, przyjęto za biegłym sądowym, iż uzasadniony koszt naprawy pojazdu uszkodzonego po szkodzie z użyciem takich części z uwzględnieniem potrąceń za wcześniejsze naprawy wynosił 26.036,25 zł brutto. Wobec czego uwzględnieniu tytułem kosztu naprawy podlegała kwota stanowiąca różnicę, pomiędzy zasadnym kosztem naprawy ustalonym przez biegłego a wypłaconą dotychczas kwotą odszkodowania z tytułu naprawy pojazdu, tj. kwota 18.400,38 zł, do której powód rozszerzył powództwo.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. W ocenie Sądu już na etapie wydawania decyzji pozwany dysponował odpowiednim materiałem dowodowym do przyznania należnego odszkodowania z tego tytułu.

Z tych względów orzeczono jak w pkt I sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje podstawę prawną w art. 98 k.p.c. Na koszty poniesione przez powoda, które zasądzone od pozwanego jako przegrywającego sprawę, składają się opłata od pozwu 505 złotych i od rozszerzonego powództwa 416, od pełnomocnictwa 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika 3.600 złotych (ustalone zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych) oraz wydatek na wynagrodzenie biegłego w kwocie 503,61 zł.

W pkt III sentencji sąd na podstawie art. 80 ust. 1 w zw. z art. 84 ust. 1 i 2 u.k.s.c. zwrócił stronom nadpłacone zaliczki, z których pokryto wynagrodzenie biegłego.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)